



reKOMendowana wycieczka po Dolinie Baryczy

Trasa ma ok. 15 km. Jest odpowiednia dla osób w każdym wieku, łatwa (bez podjazdów pod górkę). Prowadzi przez Milicz i okolice. Przewidywany czas: 2,5 h.

PRZYSTANEK 1 - KOM_Start w Dolinie Baryczy

Na start w Dolinę Baryczy reKOMendujemy **Kreatywny Obiekt Multifunkcyjny** (Milicz, ul. J. Dąbrowskiego 3). Nasz parking jest wygodny, bezpłatny i usytuowany przy samej ścieżce rowerowej. Przed wyprawą warto zarezerwować czas na krótki pobyt w KOM. W Info Punkcie Kawiami Stara Bombkarnia można kupić przewodniki i mapy. W ofercie jest dostępny również zestaw Powitalny KOMplet (a w nim: bawełniana torba, przewodnik po Muzeum Bombki, pamiątkowa bombka muzealna, dekorowana wzorem dolnośląskim i gadżet). Dla gości startujących w Dolinę Baryczy z KOM opracowaliśmy trasy turystyczne z autorskimi opisami atrakcji - KOMpasy w Dolinie: trasa rowerowa „Kierunek Grabownica”, trasa rowerowa „Las i Staw” oraz trasa piesza „Ptasi Trakt”. Do każdej z nich można dokupić kreatywny przewodnik z tamagówkami - Kreatywny KOMpas, który jest atrakcyjną formą poznania Doliny Baryczy dla całej rodziny. Poniżej reKOMendujemy trasę rowerową po Miliczu i jego najbliższych okolicach. Do KOM wrócić jeszcze na koniec wycieczki. Będziecie mieli wówczas okazję zwiedzić Muzeum Bombki i zrelaksować się. Korzystając z ładnej pogody, odpoczniecie na jednej z Bezpiecznych Wysp Relaksu w naszym ogrodzie, przy regionalnym lunchu i rodzinnych grach plenerowych. Ruszając w trasę musicie opuścić teren KOM główną bramą i od razu skierować się w prawo. Na drugim skrzyżowaniu skręćcie w lewo, w ul. Grunwaldzką i jedźcie prosto aż do głównej drogi. Przeprowadźcie rower przez ul.Trzebnicką i zatrzymajcie się na skwerze przed budynkiem gminy. Tu zaczyna się miejska trasa spacerowa Ptasi Trakt.

PRZYSTANEK 2 - Ptasi Trakt

Urząd Gminy i milicki Rynek łączy trakt, który ozdabiają mosiężne rzeźby ptaków występujących w Dolinie Baryczy. Wzdłuż trasy jest uporządkowany pas zieleni z miejscami do odpoczynku. Pierwszą rzeźbą jest rybołów, który przysiadł w charakterystyczny dla siebie sposób na przydrożnym kamieniu. Jest on gatunkiem drapieżnym, polującym na ... (domyślcie się?). Przed zanurkowaniem wysuwa do przodu nogi, tąpając zdobycz długimi i ostrymi pazurami. Może nurkować i przez chwilę pływać po powierzchni wody rozpostartymi skrzydłami. Aby poderwać się do lotu, uderza silnie skrzydłami i z rybą w szponach oddala się do spokojnego miejsca lub gniazda. Wyobraźcie sobie ten obrazek? Może uda Wam się nad stawami zobaczyć go na żywo? Wobec człowieka rybołów jest bardzo płochliwy, ale tutaj specjalnie dla Was zapozował, abyście mogli zrobić sobie z nim zdjęcie. Zostawiając budynek Urzędu Gminy za plecami, jedźcie lewą stroną głównej ulicy. Po kilkuset metrach odbijecie lekko w lewo i wjedziecie na teren zabytkowego parku.

PRZYSTANEK 3 - Wjazd do parku - Stop! Ruda Damiowa

Wjazd do parku jest zaakcentowany fragmentem dawnej Bramy Pokoju z rudy damiowej, strzeżonej przez kamiennego lwa. Jest ona wykonana z typowej dla tej krainy kopaliny. Na terenach Doliny Baryczy już od wczesnej epoki żelaza wydobywano rudę damiową, z której wytapiano żelazo. Wykopaliska potwierdzają występowanie w średniowieczu na tych terenach dymarek, czyli pieców do wytopu żelaza. Bloki rudy damiowej używane były również przez mieszkańców do budowy domostw, bram, murów czy grobowców. Hutnictwo żelaza w Dolinie Baryczy istniało aż do XVIII w. Do jego upadku przyczyniło się wyczerpanie złóż i wytrzebiecie lasów, gdyż piece były opalane węglem drzewnym. Po eksploatacji rudy pozostały duże obszary zdegradowanych terenów. Założenie w tych miejscach stawów było naturalną sposobnością. Dziś większość dawnych zakładów hutniczych i kuźnic jest otoczonych stawami bądź z nimi sąsiaduje. Najciekawsze miejsca związane z tym kruszywem łączy Szlak Rudy Damiowej prowadzący z Milicza przez Krośnice i Rudę Milicką do Milicza. Nie przejeżdżacie teraz przez tę „bramę”, jedziecie prosto uliczką Kaszelańską.

PRZYSTANEK 4 - Park z ruinami zamku i pałacem Maltzanów

Tu przenosimy Was w czasie do przełomu XVIII i XIX w. - okresu pomysłowości i obfitości dla Milicza. Koniunkturę nakręcają żołnierze z garnizonu hrabiego Maltzana. Maltzanowie przenoszą się do pałacu, gdyż ich zamek doszczętnie spłonął. Zakładają pierwszy na Śląsku park w stylu angielskim, zachwycający swą naturalnością i romantycznym klimatem. Jest on wzorcowym przykładem sztuki ogrodowej tego gatunku. Znajdziecie tu: wystawny pałac, ruiny nawiązujące do przeszłości, antyczne posągi, kamienne mury i żywopłoty, rzeczkę, mostki, skały i polany, nieregularne rabaty kwiatowe, wijące się alejki z ławeczkami czy kępy długowiecznych roślin. Warto zatopić się w historię i przyrodę tego miejsca, całkowicie oddając się kontemplacji natury. Uważny spacer po kompleksie pałacowo - parkowym ułatwia wytyczona ścieżka dydaktyczna, która zaczyna się przy ruinach XIVw zamku. Podróż po parku zaczynacie właśnie z tego miejsca. Następnie boczną bramą wjazdową wjedźcie na dziedziniec pałacu Maltzanów z XVIII w. - dziś Technikum Leśne. Dalszą podróż będziecie kontynuować z drugiej strony tej rezydencji, wzdłuż rzeczki Młynówka. Jedźcie tak długo, dopóki nie dotrzecie do drogi 439, prowadzącej do Sułowa. Przejeździecie na drugą stronę ulicy. Odnajdziecie żółty szlak, jedźcie nim. Po drodze natraficie na pozostałości grobowca, wykonanego z rudy damiowej, ostatniego właściciela pałacu - Andrzeja Maltzana. Wkrótce dotrzecie do Ostoi.

PRZYSTANEK 5 - Ostoja Konika Polskiego

Ostoją Konika Polskiego to leśna polana nad trzema stawami, praktycznie w centrum Milicza. Warto się tu zatrzymać i przyjrzeć się rodzinie koników polskich. To jedna z 5 hodowli rezerwatowych konika polskiego. Hodowla koników polskich, wyróżnia się tym, że konie przebywają wespół z innymi dziko żyjącymi zwierzętami, a ingerencja człowieka ogranicza się do zimowego dokarmiania. Konie przekazują źrebietom odziedziczone po przodkach stadne zachowania oraz zdolność przetrwania w różnorodnych warunkach klimatycznych i środowiskowych. Koniki polskie są jedyną, rodzimą rasą koni, wywodzącą się bezpośrednio od dzikich koni wschodnio-europejskich czyli tarpanów. Teren Ostoi jest częścią gospodarstwa rybackiego Milicz. Zawsze w 1. weekend października na Ostoi odbywają się odłowy, jedna z kluczowych imprez w ramach obchodów Dni Karpia. Kolejne dwa przystanki Ostoja Koruszką i Strefa Alpak wymagają wcześniejszej rezerwacji u gospodarzy tych miejsc (FB: Ostoja Milicz-Koruszka, FB-strefa alpak: Ceglany Dom - Turystyka Wiejska). Gdyby nie udało Wam się wjechać na teren tych ośrodków jedźcie wytyczoną trasą prosto do osady Tomaszków.

PRZYSTANEK 6 - Ostoja Milicz-Koruszka

To kameralny ośrodek wypoczynkowy, położony w lesie nad stawem, z dobrze przygotowaną infrastrukturą rekreacyjną.

PRZYSTANEK 7 - Strefa Alpak

W samym sercu wsi Koruszką, na terenie gospodarstwa agroturystycznego Ceglany Dom i Stodoła znajduje się zagroda alpak. Spotkanie z tymi puchatymi zwierzętami jest wspaniałą przygodą terapeutyczną. Warto poznać całe stado - ich pochodzenie, historie, ciekawostki i zwyczaje. Po wcześniejszym umówieniu się z właścicielami można zaplanować z nimi spacer. W czasie Rajdu alpaki będą w swojej zagrodzie, ale opiekunowie przygotowują marchewki, którymi będzie można nakarmić te egzotyczne zwierzęta i dotknąć ich wełnianej sierści. Po wizycie w zagrodzie alpak trzeba jechać dalej prosto, do końca wsi. Tam skręcić drogą asfaltową w lewo i po ok. 100 m po skosie w prawo w leśną drogę do osady Tomaszków.

Ścieżka rowerowa im. Ryszarda Szurkowskiego

Wyjeżdżając z osady Tomaszków skręćcie w lewo na ścieżkę rowerową, którą dojedziecie do Milicza. Jest to jedna z ciekawszych tras rowerowych w Dolinie Baryczy. Prowadzi trasą dawnej kolejki wąskotorowej. To ok. 25 km dobrze przygotowanej drogi bitumicznej, która w większości prowadzi przez lasy, pola i niewielkie, spokojne miejscowości. Szeroka na 2 metry, bezpieczna, wygodna, z fajnymi atrakcjami i przystankami nawiązującymi do historii czyli kolejki wąskotorowej. 23 maja 2021 roku nadano jej nazwę: im. Ryszarda Szurkowskiego - mieszkańca Ziemi Milickiej - sportowca, Mistrza Świata i Polski w kolarstwie.

PRZYSTANEK 8 - Akwarium

Ścieżką rowerową dotrzecie do przystanku Milicz Zamek. Przed II wojną światową znajdowała się tu drewniana, szachulcowa wiata dla podróżnych, zastąpiona w latach 50. wiatą murowaną, którą ostatecznie zlikwidowano. Dziś znajduje się tu zrekonstruowany fragment toru z ekspozycją wagonu motorowego, osobowego, torfowego i pocztowego, w którym urządzono wystawę dotyczącą historii kolejki. Ekspozycja taboru kolejowego jest jednym z elementów miniparku edukacyjnego. Uwagę przyciąga wielkogabarytowe akwarium z rybami występującymi w okolicznych stawach. Pomost wokół zbiornika umożliwia obserwację jego mieszkańców: karpia, sumy, jesiotra, szczupaka, karasia, okonia, węgorza, tołpygi. Obok znajdują się płytkie baseny z roślinnością stawową i rybami, w których woda z akwarium przepływa kaskadowo. Wartość edukacyjną tego miejsca ma idea ekorozwiązań wodnych, opisana na jednej z tablic. I to jest już ostatni punkt Waszej wyprawy, teraz czas na obiad. Zapraszamy do KOM! Przetnijcie drogę krajową nr 15 i jedźcie dalej ścieżką rowerową. Za 3 min. dotrzecie na miejsce.

PRZYSTANEK 9 - KOM_Galeria Druha Bolka i Muzeum Bombki

Spędziliście w trasie kilka godzin, zaśluziliście na dobry lunch i słodki deser. Zapraszamy do naszej Kawiarni Stara Bombkarnia na menu oparte na produktach lokalnych, certyfikowanych znakiem Dolina Baryczy Poleca. Szczególnie zachęcamy do skosztowania tosta milickiego z pastą z wędzonego karpia, z dodatkiem mozzarelli i wytrawną konfiturą albo sezonowej zupy krem wege. Na deser możecie zamówić chrupiące gofry, świeże ciasto z sezonowymi owocami i przepyszne lody rzemieślnicze. Odpocznijcie w ogrodzie na jednej z Bezpiecznych Wysp Relaksu, oddając się błogiemu leżakowaniu lub reKOMendowanym przez nas grom podwórkowym. Na koniec wstąpcie do bajecznego Muzeum Bombki, z ekspozycją kilku tysięcy szklanych ozdób choinkowych. Przy muzeum znajduje się Galeria Druha Bolka. Warto odwiedzić również i to miejsce, aby poznać milicką legendę - historię człowieka, dla którego pomimo jego niepełnosprawności nie było rzeczy niemożliwych. Na zewnątrz vis-a-vis Muzeum Bombki na elewacji sąsiedniego budynku wisi emblemat Druha Bolka, przy którym warto sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie. Zachowajcie tę przygodę w sercu i wróćcie do nas ze swoimi rodzinami i przyjaciółmi. Do zobaczenia w KOM!